

Urszula Niziołek-Janiak  
radna Rady Miejskiej w Łodzi

Łódź, 20 marca 2015 r.

Prezydent Miasta Łodzi  
Pani Hanna Zdanowska

### Interpelacja ws. doboru zieleni wysokiej do skali przestrzeni

*Szanowne Pani Prezydent!*

Po ukazaniu się informacji o wybraniu na ul. Piotrkowską niskich drzewek o kulistym przekroju, broniłam tej decyzji ze względu na skalę ul. Piotrkowskiej i jej historyczną zabudowę, choć sama wybrałabym inne rośliny. Niestety, kolejne decyzje o doborze pokroju drzew świadczą o zupełnie błędnym i szkodliwym dla estetyki miasta i zdrowia jego mieszkańców podejściu. Naczelną zasadą jest dostosowywanie wysokości i pokroju drzew do szerokości ulicy i wysokości budynków oraz rozmiaru wolnej przestrzeni. Tymczasem wzdłuż szerokiej i pozbawionej innej roślinności trasy WZ, z wysokościowcami w tle i na sporej, otwartej przestrzeni przed Centralem zamiast okazałych rozmiarów koron drzew mamy zobaczyć znowu niewielkie (do 9 m średnicy i zbyt nisko szczepione) kulki, do tego będące znikomą korzyścią dla środowiska.

Proszę o zweryfikowanie doboru drzew poprzez zasięgnięcie porady niezależnego, doświadczonego w kształtowaniu krajobrazu fachowca. Klony odm. globosa będą wyglądały rachitycznie w sąsiedztwie inwestycji o tak dużej skali i w żaden sposób nie uprzyjązniają przestrzeni trasy WZ - ogromnego obszaru pozbawionego przez brak wyobraźni drogowców jakiegokolwiek innej roślinności. Nie dadzą też wymaganej ilości cienia i nie będą w żadnym stopniu zapobiegały oślepieniu kierowców przez słońce.

Należy zapewnić jak najlepsze warunki życia mieszkańcom, zwłaszcza w sąsiedztwie tak dolegliwej arterii komunikacyjnych. Sadzenie drzew normalnych rozmiarów, gatunków odpornych na niesprzyjające miejskie warunki zarówno latem jak i zimą jest korzystne dla poprawy jakości przestrzeni, powietrza, ogranicza kurz i sprawia, że nawet szeroka arteria może sprawiać przyjazne i eleganckie wrażenie alei.

Odmiany niskie i kuliste powinny być sadzone jedynie tam, gdzie większe osobniki zasłoniłyby ważny widok lub zacieniły miejsce, które naprawdę potrzebuje słońca. Odmiany kuliste często są w dodatku droższe od odmian zwyczajnych i jak pokazuje przykład Piotrkowskiej - wcale nie bardziej odporne.

*Z poważaniem  
U. Niziołek-Janiak*